

CZWARTEK 10 Lutego 1848 roku.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzien godzina	Bar. do 0° R. w miar. paryz.	Stop. ciepła podł. Reau.	Psycho- metr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi.				
6	27	1.	39	- 3.	61.	47	Wschodni	słaby	Pochmurno	W nocy śnieg.
8	2	0.	92	- 3.	01.	40	„	„	„	Śnieg.
10		2	17	- 7.	21	01	„	„	Pogoda z Chmurami	

Wiadomości zagraniczne.

— Warszawa 6 Lutego. —

O cholerye. W Mohylewie, od 25 do 29 grud. zachorowało 9, umarło 5, w powiatach w tymże czasie zachorowało 74, umarło 18. Cholera więc widzialnie ustaje. W Witebsku samą epidemią działa jeszcze lecz słabo; od 25 grudnia do 1 stycz. zachorowało 57, umarło 6 osób.

— Paryż 29 Stycznia. —

Na dzisiejszém posiedzeniu izby, p. Guizot w odpowiedzi na mowę wczorajszą p. Lamartine, rozwijał w obszernej mowie obecną politykę Francyi, której ostateczny wniosek był ten, że Francya nie powinna się mieszać w żadną wojnę, a tém mniej wspierać jakiegokolwiek rewolucyjnego zamachu. Po nim wystąpił na mównicę p. Odillon Barrot lecz zeszedł natychmiast, gdy widział, że pan Mauguin chce rzecz prowadzić. Pan Mauguin odpowiadając na to co mówił pan Guizot, zbijał jego zdania, zarzucając rządowi że się trzyma polityki przewrotnej a dla Francyi zgubnej, utrzymując, że jeżeli się pewnemu mocarstwu uda dopiąć swoich zamiarów, w téj Francya może się spodziewać przeciw sobie koalicji mocarstw północnych, której celem będzie obalenie rządu obecnego we Francyi, a na ówczas może ktoś zawołać tak jak za Karola X., że „już za późno” jak to i dziś powtarzają pewnemu monarche na ostatnim krańcu włoskiego półwyspu. — W końcu p. Odillon Barrot zażądał, ażeby dyskusyę nad paragrafem 5 odroczone do poniedziałku, na co izba przystała.

— Dnia 30 Stycznia. —

Król wczoraj po raz pierwszy od zgonu zięźni Adelajdy odbywał przejażdżkę do Neuilly. Stan zdrowia króla jest zadowalniający. Donoszą z Palermo, że tam własnością królowej francuzkiej będący pałac został zniszczony w czasie bombardowania miasta. Xiążę Rianzares, małżonek królowej Krystyny, ma tu przybyć z Madrytu. Xiążę i zięźna Joinville udali się w podróż do Algieru. P. Guizot daje teraz częste wieczory, które odwiedzane bywają bardzo licznie.

Hrabiowie Colloredo i Radowitz, jutro opuszczą Paryż.

Poddanie się Abd el Kadera uczyniło pożądane wrażenie na 80 towarzyszy jego losu, którzy wszyscy znakomitymi są mężami u arabów. Widzą oni tu koniec swój nędzy i upraszali pułkownika Daumas ażeby ich odwiedził, chcą mu bowiem o sobiście oświadczyć swe poddanie się Francyi, życząc sobie oraz, ażeby im wolno było wejść w służbę wojskową francuzką. Zdaje się, że obecnie pułkownik na to nie przystanie.

Donoszą z Algieru, że konwój z zapasami wysłany z Aumale na d 14 stycznia doznał w téj gorącej krainie szczególnej klęski. Gwałtowny orkan śnieżny uderzył tak silnie, że muły z zapasami rzuczone zostały w przepaść. Zimno zaś tak było mroźne, że z 44 ludzi 14 zmarło. P. Montigny wice konsul francuzki w Szang-Haj w Chinach, przysłał wiele nowych indyjskich i chińskich roślin i owoców, które osądził jako korzystne w handlu, a które w Algierze łatwo się udać mogą. Słychać że ostatecznie lata kary mają być darowane pani Laffarge, pod warunkiem, jeżeli sobie odtąd oberze stan klastorny.

Minister wojny przedsięwziął zaprowadzić gymnazyja wojskowe. Ogłoszenie ze szczegółami tego projektu nastąpi wkrótce w Monitorze.

— Szwajcarya. —

Kanton Bern 26 Stycznia. Przybył tu z Rzymu Mr. Lyquet biskup hezeboński. Ma on szczególne polecenia od J. Świątobliwości papieża Piusa IX. Mr. Lyquet poprzednio zwiedzi kantony katolickie, a potem uda się do Bern napowrót, dla naradzenia się wspólnego z władzami. Prałat ten jest to człowiek charakteru nadzwyczaj łagodnego, ale nieszczęściem nie posiada języka niemieckiego, a cel jego misyi nadzwyczajnie trudny. Katolicy szwajcarscy woleliby byli mieć do czynienia z prałatem któryby i język, i charakter znał Niemców, — mało też skutku sobie obiecujemy z tego poselstwa, umyśli bowiem jeszcze zbyt są rozdrażnione, ażeby tak łatwo pacyfikacya nastąpić mogła.

— Madryt 25 Stycznia. —

Xiążę Vittoryi pozostaje dotąd jeszcze w Madrycie z powodu słabości zdrowia. — Jednakże wkrótce ma zamiar udać się do Logrono. W liście pisany do Prezesa Senatu wyraża się xiążę, że oko-

liczności familijne zmuszają go do opuszczenia stolicy.

— *Rzym 22 Stycznia.* —

Na wniosek xięcia Rospigliosi, rada municypalna postanowiła odkupić od rządu 12,000 sztuk broni, i rozdać je w podarunku gwardyi obywatelskiej. Przybył tu okręt do Civita Vecchia, który przywiózł ofiarowaną papieżowi przez Ludwika Filipa kosztowną monstrancją cudnej roboty, która wartuje około 100,000 fr.

Rada miejska w Bolonii wręczyła papieżowi za pośrednictwem tamecznego legata adres z prośbą: „żeby papież się uzbrajał, gdy wojska obce ciągle się gromadzą, i że Rada gotowa jest zawsze do współdziałania z Jego Świątobliwością, a poddani chętnie przyłożą się środkami pieniężnymi.

Pożyczka którą rząd zaciągnął w Paryżu, właściwie pochodzi z kapitałów stowarzyszenia propagandy, której fundusze złożone są w domu handlowym Delahante.

— *Neapol 21 Stycznia.* —

(Wieczorem). W tej chwili powracają okręta nasze z Palermo. Mają na swym pokładzie 25 rannych żołnierzy jako też intendenta miasta Palermo, Forcella, tudzież intendenta w Girgenty i wiele osób uchodzących z Palermo. Cała Sycylia w powstaniu. Dary królewskie nie zostały przyjęte, — żądają konstytucyi z r. 1812go i jej gwarancyi przez wielkie mocarstwa. Ministrowie naradzają się tu ciągle z królem, a wojsko zostało wysłane do wielu miejsc po prowincyach. Hrabia Aquila który miał w Palermo wręczyć koncesyje królewskie, nie chce się tam udać przekonany będąc, że one nie są dostateczne. Rząd ciągle wysyła kuryerów w strony północne. Dzisiejszej nocy usiłowano arsenał królewski podpalić. W stolicy naszęj wzburzenie umysłów nie nam dobrego nie zapowiada. W Palermo z niewolnikami jak najlepiej się obchodzą. Amunicyi i żywności jest tam dostatek. Schwytanego tam na uczynku złodzieja natychmiast rozstrzelano — i w ogóle rząd prowizoryczny stara się o utrzymanie choć nieprawego porządku.

— *Dnia 23 Stycznia.* —

Ibrahim Basza przybył tu chcąc zwiedzić Neapol. Słychać, że Rotszylt z swą rodziną wyjechał do Rzymu. Parostatek który dziś ztąd odchodzi, zabierze na swym pokładzie wielu cudzoziemców, którym w obecnej chwili, nie miły jest pobyt w naszym mieście. Wczoraj wszczął się był tumult w mieście, który jednakże żadnych z sobą nie pociągnął skutków. Przebiegają bez ustanku kurjery pomiędzy lordem Napier a lordem Minto w Rzymie. Flota angielska gdzieś znikła — tylko okręt *Buldog* stoi na kotwicy przed Palermo, a *Thetis* pod Mesyną. W Palermo w tej chwili naczelnikiem jest Ruggiero Settimo, panuje tam wzorowy porządek, jak gdyby wiedziano, że oczy Europy na nich obecnie są zwrócone. Potwierdza się pogłoska, że Palermo było bombardowane, z powodu iż nie przyjęło koncesyj królewskich.

— *Dnia 24 Stycznia (w południe.)* —

Dzisiaj ogłoszono publicznie amnestyą dla wszystkich politycznie zkompromitowanych. Następujące jednak osoby pozostać mają na jednej z małych wysp, aż dopóki spokojność zupełnie przywrócona

nie będzie: Duchowni: Pellicano, de Ninni, i Krumy; — tudzież Andrea Romeo, Miranda, Mauro, Scala.

— *Dnia 25 Stycznia.* —

Wielkie u nas panuje wzburzenie umysłów, a wszyscy dobrze myślący obawiają się rozprężenia istniejącego porządku — po ulicach daje się słyszeć: „viva la costituzione!“ Z Sycylii same zasmucające wieści. Dzienniki sarkają na to, że wamnestyi królewskiej te tylko osoby są objęte, które już siedziały w więzieniu, gdy ani wspomnienia nie ma o mających udział w obecnym powstaniu Sycylii, jak również o tych którzy wydalili się z kraju.

Amnestya królewska brzmi w sposób następujący:

„My Ferdynand II. z Bożej łaski i. t. d. Gdy nasi ministrowie łaski i sprawiedliwości powszechnej policyi stósownie do naszych rozkazów przedstawili nam listę osób z powodów politycznych osadzonych lub uwięzionych. My z popędu naszego królewskiego serca postanowiliśmy: Art. 1. Zapewniamy zupełną naszą łaskę tym poddanym naszym, którzy z powodów politycznych byli osadzeni albo uwięzieni. Art. 2. Tą naszą łaską objęci są również: duchowny D. Giovanni Crymi. Kanonik Paolo Pellicano, Andrea Romeo, Stefano Romeo, Giuseppe Miranda, duchowny Vincenzo de Ninno, Vincenzo Mauro, Giuseppe Scala, i Vincenzo, którzy z powodów tyczących się spokoju publicznego aż do dalszego naszego postanowienia pozostaną na Wyspie. Art. 3. Polecamy wykonanie tego najwyższego aktu naszego ministrom naszym i naszemu jeneralnemu Gubernatorowi naszych Dominiów królewskich zakanatem „podpisano Ferdynand“ za zgodność margrabia Pietracatella.

Ostatnie listy z Sycylii smutnie nader wystawiają obecnie panujący tam stan rzeczy. Według takowych ani myśleć żeby powstanie przytłumić się dało za pomocą siły zbrojnej.

— *Turcyja.* —

Smyrna 22 Stycznia. Donoszą z Chios, że tam wszyscy towarzysze jenerała Grisiottis wsiedli na okręt turecki wojenny we celu udania się do Volu. Okręt ten ma powrócić i jenerała Grisiottis zabrać z sobą. Konsul Grecki p. Xeno powrócił, i rozpoczął na nowo swoje przez czas niejaki przerwane prace.

— *Ateny 20 Stycznia.* —

Kommissya przedśledcza w sprawie buntu wzniesionego przez jenerała Grisiottis już ukończyła swe prace. Oprócz głównych naczelników powstania i ich współwinnych którzy ratowali się ucieczką oskarżono jeszcze 67 innych osób, które wkrótce stawić się mają przed sądem.

Rozmaitości.

HUDSON

Główny dyrektor kolei żelaznych w Wielkiej Brytanii.

(z *Frazer's Magazine.*)

(Ciąg dalszy.)

Inna anegdota udokładni brak obejścia i dziwną

szorstkość obyczajów Hudsona. Doroczny kongres Brytyjskiego stowarzyszenia „ku postępowi nauk“ odbywał się w Yorku, podczas kiedy on pełnił obowiązki lorda-majora. Muncypalna korporacja pragnęła, z powodu ukończenia kongresu, ofiarować ucztę najuczciwszym członkom i znamienitszym osobom co należały do tego zebrania, a arcy wysoki Jerzy Hudson naturalnie otrzymał zlecenie być organem tych gościnnych zamysłów. Ale zdarzyło się że w ciągu prac kongresu, „Postęp nauk“ zatamowanym został pewnemi rozprawami, raczej gorszacemi jak naukowemi. Wiadomo, że od jakiegoś już czasu, dyskusye teologiczne, które przez całe wieki, dostarczały niewyczerpanej karmi ultrortodoxom wszelkiej nazwy, w części wykluczone zostały, u niektórych dusz pobożnych przez inny przedmiot umysłowej szermierki; odkrycie uczynione w pewnej gałęzi nauk fizycznych, i następstwa jakie z niego wyprowadzili śmiały myśliciele, przeniosły kontrowers religijny na pole geologii. York zaś jest miastem do którego wprowadzenie tych przedmiotów bardzo jest niebezpieczne. Szanowny dziekan tój dycezyi, doktor Cockburn, wsławił się żywością swojej polemiki, przeciwko profesorom o gorącej wyobraźni, którzy usiłowali, za pomocą przedpotopowych szczątków i pogańskich teoryj, wzniesionych na tych wątych żywiołach, wstrząsnąć posady wiary i Kościoła. Jednakże kilku z tych panów przybyło na kongres, i poważyło się rozwijać swoje doktryny w samym promieniu dzwonnicy katedry. Iskra do wybuchu wystarcza, a miejscowa historia podaje że ów wybuch był straszny. Wnosić o tём można z tego, że gdy nadeszła chwila zaproszeń na wspomnianą wyżej ucztę, ważna pojawiła się trudność, gdyż osobistości między przeciwnikami tak były gwałtowne, że niepodobnem stało się panom geologom usiąść przy jednym stole. Któż miał ustąpić. — Różne czyniono starania i zabiegi, w nadziei uzyskania wzajemnych ustąpień i wprowadzenia zgody; ale któż mógł pochlebiać sobie że w podobnych okolicznościach pogodzie ich zdoła? Hudson, z zwykłą śmiałością, jednym zamachem przeciął węzeł gordyjski: wszedłszy w urzędowe stosunki z wujacemi stronami, z niezachwianą pewnością, zawołał: — „Panowie, boli mnie to niezmiernie, panowie, że rzecz załatwić się nie daje; — Ale, moi panowie (tu powódź zaśmiechów i pokłonów) donieść muszę panom, że się codo tego z korporacją naradziłem, i rozstrzygnęliśmy kwestyę na rzecz Mojżesza i dziekana!“

Jednakowoż, chociaż ta gburowatość, którą Hudson odznaczał się stojąc jeszcze za kantonem, objawiała się później tonem dyktatorskim u władcy dróg żelaznych; chociaż Hudson więcej odraży i obawy budził niżeli uczuć przyjaznych we wszystkich co z prac jego korzystali — pośród tego jedną rzecz przyznać trzeba, — że niezawodnie jest to człowiek niezwykłej energii, zdolności i potężnej organizacji, kiedy się wybił tak wysoko mając do zwalczania kilku ludzi najdzielniejszych umysłem, jakich wydał ten kraj tak płodny w wysokie zdolności handlowe. Syn prostego rolnika, jest dziś członkiem parlamentu, naczelnikiem stronnictwa, panem milionowym a raczej bimilionowym, najwyższe piastuje godności w hrabstwach York i Durham i posia-

da ogromne włości w różnych stronach królestwa.

Hudson, w osobie swojej wyraża, pod wygórowaną i przesadzoną formą, przymioty, wady i główne rysy klasy do której należy. Indywidua podobną obdarzone zdolnością i takim powodzeniem w spekulacjach uwieńczone, stawiają spekulanta niemal na równi z genialnym człowiekiem. Bo i dla czegoż geniusz nie miałby przybrać tej osobliwej formy? Jeżeli jest właściwością i przywilejem geniuszu wybiegać górną w pewnych danych okolicznościach, by nastroić się do potrzeb pewnych epok społecznej historyi, niepodobna odmówić imienia geniuszu przedsięwzięczemu dnochowi, dziwniej potędze kombinacyjnej, które mają na celu materialne polepszenie losu ludzkości, i nadzwyczajnej działalności naukowej, dzielnej woli uhamowania i podbicia sił natury, któremi się tak zaszczytnie obecna epoka odznacza. Indywiduum współczesnych swoich wyprzedzające i wybiegające za obręb zwyczajny, nawet w tak powszednim zawodzie jak zarząd dróg żelaznych, ma zawsze prawo do czci i zaszczytów odpowiednich wyższości; jaką nabyć sobie umiało. Może w obliczu innych indywiduów doskonalszej zastugi, okaże się nieukształconym i obranym z tych wdzięków umysłowych i osobistych które zwykle tak potężnym urokiem otaczają genialnych ludzi. Ale nie dość jest analizować człowieka takiego hartu, rozdrabniać go, że tak powiem, i szukać jego niedostatków szczegółnych. Trzeba go uważać w całości, i oddać sprawiedliwość stanowczej sile umysłu i ducha, którą potrafił, mimo licznych braków, takich dojsię wypadków. Możeby łatwo bardzo wytlómaczyć się dało powodzenie Hudsona — lecz to bynajmniej zaśladze jego nie uwłacza. Żelazna wola, nieukrótconą wytrwałość, niezbite niczém postanowienie przełamania wszelkich zapór, uważanie każdego opierającego się (dopóki opór stawia) za nieprzyjaciela, i obchodzenie się z nim jak z wrogiem — oto przymioty, które wsparte wyborań rutyną handlową wielkimi wiadomościami praktycznymi i umysłem niezmiernie biegle obliczającym, złożyły potęgę geniuszu administracyjnego Hudsona. Przymiotami temi zyskał sobie władzę, nad dyrektorami i akcyonaryuszami wszystkich kolei żelaznych królestwa, tak zupełną i dowolną, jak Napoleon wywierał kiedyś nad zwyciężonymi narodami. I to na uwagę zasługuje, że Hudson utrzymywał zawsze niezależność stanu do którego należy: to chyba zarzuciłby mu można że czasem za daleko posuwa ten duch klasy. Tak chełpi się pochodzeniem ludowem i tём że sam jest twórcą znaczenia i majątku swego, że nie raz niezależność jego wydaje się arrogantą. Gburowatość z młodych lat jego, z wzrostem majątku i wpływu, przybrała formy nakazujące i uwłaczające impertynencyą. Pragnie zawsze rozstrzygać rzeczy wstępny bojem, i więcej daleko postrachem niżeli przekonywaniem; nie widzi że takim postępowaniem osłabia posady własnej władzy, na przypadek gdyby mu przyszło doznać wytrzymać jaką klęskę i zwrot fortuny. (D. n.)

PRZYJECHALI DO KRAKOWA

Od dnia 8 do dnia 9 Lutego.

Boczkowski Klet, Ströer Franciszek, Bilski Konstanty, z Galicyi.

Wyjechali z Krakowa.

Boczkowski, Pawlewicz, Trembecki Józef ob., do Galicyi;— Gumiński do Polski.

Doniesienia Urzędowe.

Ner 8314.

CESARSKO KRÓLEWSKI TRYBUNAŁ

Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Wskutek prośby successorów ś. p. Błażeja Chalby z Cbalbińskiego, wniesionej, o przyznanie im spadku po tymże Błażeju Cbalbie pozostałego, z trzech zagonów gruntu na Czarniej Wsi przy Krakowie liczbą kadastru 57 oznaczonych składającego się.— C. K. Trybunał po wysłuchaniu wniosku C. K. Prokuratora na zasadzie Art. 12 ustawy Hipotecznej z roku 1844 wzywa wszystkich prawa do spadku tego mieć mogących, aby się z takowemi w terminie trzech miesięcy do Trybunału zgłosili, w razie bowiem przeciwnym po upływie tego terminu, spadek rzeczony zgłaszającym się successorom przyznany zostanie.

Kraków dnia 29 Grudnia 1847 r.

Sędzia Prezydujący

J. Czernicki.

Z Sekretarz P. Burzyński.

Ner 8286.

CESARSKO KRÓLEWSKI TRYBUNAŁ

Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

W skutek prośby Łukasza Klimka wniesionej o przyznanie mu w połowie spadku po matce jego ś. p. Gertrudzie Imo ślubu Cymeresowej 2do Klimkowej pozostałego, z realności pod L. 49, na Krowodrzący w Gminie VIII Zwierzyniec położonej, składającego się.— C. K. Trybunał po wysłuchaniu wniosku C. K. Prokuratora, na zasadzie Art. 12 ustawy Hipotecznej z r. 1844, wzywa wszystkich prawa do spadku tego mieć mogących, aby się z takowemi w terminie 3ch miesięcy do Trybunału zgłosili, po upływie bowiem tego terminu, spadek w mowie będący. zgłaszającemu się Łukaszowi Klimkowi w części na niego przypadającej, przyznany zostanie.

Kraków dnia 30 Grudnia 1847 r.

Sędzia Prezydujący

Brzeziński.

Z Sekretarz P. Burzyński.

(1r.)

Arcybractwo Miłosierdzia i Banku Pobożnego.

W wykonaniu dobroczynnych zamiarów JWnej Zofii z Hr. Branickich Hrabiny Potockiej wdowy po zgasłym nieodżałowanej pamięci Arthurze Hr. Potockim pozostałej i JW. Adama Hr. Potockiego Jéj Syna, którzy idąc w pomoc ubogiej klasie mieszkańców Miasta Krakowa, prócz zasiłków pieniężnych corocznie ofiarowanych, aktem dnia 2 Listopada 1840 r. sumę 20,000 złotych polskich na Dobrach ziemskich Hrabstwo Tenczyńskie zwanych hipotecznie zabezpieczyli i pod zarząd Arcybractwa Miłosierdzia i Banku pobożnego oddali, z przeznaczeniem części procentu na ułatwienie ubogiej czeladzi rzemieślniczej tu urodzonej do zostawania majstrami; Arcybractwo posiadając obecnie uskładany z tego źródła fundusz 1200 złotych polskich dla dwóch czeladników mających zostać majstrami przeznaczony, wzywa interesowanych, aby z podaniami swemi o otrzymanie tego zasiłku zgłosili się do WJKs. Macieja Wocikowskiego kapelana kaplicy zamkowej Imienia Pojtockich, mieszkającego przy ulicy Szewskiej pod L. 330 i złożyli na jego ręce dowody, że są urodzeni w Krakowie z mieszkańców tutejszokrajowych, że są czeladnikami, że odbyli wędrowkę, że do zostania majstrami nie mają żadnych przeszkód i że się moralnie sprawowali.

Termin do podań oznaczony jest do dnia 20 Lutego 1848 roku.

Kraków dnia 7 Stycznia 1848 r.

Starszy Arcybractwa

Barłynowski.

Strzelbicki Sekr.

(3r.)

Prawnie zajęte ruchomości jako to: łóżka, lustro, zegar, biurko, suknie męskie i damskie oraz inne sprzęty domowe w drodze egzekucyi Sądowej sprzedane zostaną przez publiczną licytacją dnia 11 Lutego 1848 o godzinie 10 rano przy Sukiennicach M. Krakowa za gotową zapłatę.

Kraków dnia 3 Lutego 1848 r.

Skórczyński C. K. R. S.

Doniesienie prywatne.

Wochenrapport.

Vom 31. Januar bis incl. 6 Februar 1848, sind auf der Kr. Oberschlesischen Eisenbahn:

780 Personen } befördert worden.
7,653 Centner Fracht }
Die Einnahme betrug fl. 1,901 Kr. 23.

Rapport tygodniowy.

Od 31 Stycz. do 6 Lutego 1848. włącznie przewieziono Koleją żelazną Krakowsko Górnoszląską:

780 osób i
7,653 centnarów frachtu.
Dochód wynosił Złr. 1,901 grajc. 23.